

SPRAWOZDANIE PREZESA Z DZIAŁALNOŚCI RADY

DOLNOŚLĄSKIEJ IZBY LEKARSKO – WETERYNARYJNEJ VII KADENCJI

Okres sprawozdawczy – od 01.02.2020 r. do 31.10.2021 r.

Szanowni Państwo. Koleżanki i Koledzy, członkowie Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Dobiega końca ostatni rok VII kadencji Rady Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Chciałoby się powiedzieć „cóż to była za kadencja”. Największe piętno na ostatnich kilkunastu miesiącach odcisnęła epidemia COVID-19. Piętno strachu, zagrożenia, izolacji, utraty bliskich, niepewności. Niestety wiele z naszych koleżanek i kolegów odeszło od nas na zawsze z powodu zarażenia wirusem SARS CoV 2 lub powikłań. Nigdy w historii Naszej Izby do tej pory nie straciliśmy w tak krótkim czasie tak wielu bliskich. Musieliśmy się dostosować do obowiązujących obostrzeń, stawić czoła nowym wyzwaniom. Nikt nie był na to przygotowany, nikt do końca nie wiedział co będzie najlepsze, najskuteczniejsze. Musieliśmy się izolować, pracować w miarę możliwości zdalnie. Na szczęście człowiek jest bardzo kreatywny i rozwinął nowe formy komunikacji, nowe standardy obsługi. Szesnastoosobowa Rada Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej (jeden członek Rady zrezygnował z pracy na początku Kadencji) obradowała w czasie lockdown'u w systemie zdalnym. Spotkania odbywały się z użyciem platform internetowych pozwalających na konferencje on-line. Głosowania były podejmowane w formie elektronicznej. Każdy z członków Rady miał zarejestrowany podpis elektroniczny. Dzięki temu wszelkie uchwały podejmowane były na bieżąco. Biuro DIL-Wet. cały czas obsługiwało petentów ograniczając w miarę możliwości do minimum kontakty bezpośrednie. Dzięki temu uniknęliśmy zakażeń pracowników i konieczności zamykania biura w ramach kwarantanny. Obecnie, kiedy jesteśmy w szczycie czwartej fali epidemii, dzięki szczepieniom i szeroko pojętej profilaktyce możemy się w ograniczonym zakresie spotykać i dyskutować w trakcie fizycznych spotkań. Efektem pandemii była konieczność zorganizowania ostatniego zjazdu sprawozdawczego w formie zdalnej a wybory delegatów na Zjazd Wyborczy przeprowadzone zostały w formie korespondencyjnej. Lekarze weterynarii wykazali się olbrzymią odpowiedzialnością i wyrozumiałością co zakończyło się przyjęciem przez ostatni Zjazd wszystkich niezbędnych uchwał, a w tym roku wybrano delegatów w większości rejonów co pozwoliło wybrać 91 delegatów z 26 rejonów wyborczych (spośród 36 wszystkich rejonów). Niestety w tym roku po raz pierwszy w historii DIL-Wet. nie wybrano z powodu braku quorum delegatów reprezentujących Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu – Alma Mater niemal wszystkich lekarzy weterynarii pracujących na Dolnym Śląsku. Szkoda, bo w Radzie zawsze zasiadali przedstawiciele Wydziału Medycyny Weterynaryjnej. Niestety w tym roku rejon „Uczelnia” miał najniższą frekwencję. Miejmy nadzieję, że to tylko „chwilowe”.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 18 posiedzeń Rady DIL-Wet. oraz 17 posiedzeń Prezydium. Z tego 12 posiedzeń Rady i 10 posiedzeń Prezydium odbyło się w formie zdalnej. Do dnia 31.10.2021 r. Rada podjęła 956 uchwał (322 więcej niż w poprzednim okresie sprawozdawczym) w tym: 157 dotyczących przyznania prawa wykonywania zawodu, 25

dotyczących wpisu do rejestru członków (z przeniesienia), 54 dotyczące skreślenia z rejestru członków DIL-Wet. (przeniesienia), 25 dotyczących utraty prawa wykonywania zawodu (rezygnacja, śmierć), 79 dotyczących utraty prawa wykonywania zawodu za niepłacenie składek, 7 dotyczących utraty uprawnień do wydawania paszportów, 47 dotyczących wpisu do rejestru zakładów leczniczych dla zwierząt, 35 dotyczących wykreślenia z ewidencji zakładów leczniczych dla zwierząt, 105 dotyczących wpisu zmian w ewidencji zakładów leczniczych, 8 dotyczących wyznaczenia terminu na usunięcie uchybień stwierdzonych podczas kontroli ZLZ, 89 dotyczących wpisu do rejestru osób upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących, 105 dotyczących zmiany w rejestrze osób upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących, 54 dotyczące skreślenia z rejestru osób upoważnionych do wystawiania paszportów dla zwierząt towarzyszących, 1 dotyczącą rozłożenia na raty zaległych składek, 10 dotyczących obniżenia składek członkowskich, 4 dotyczące zawieszenie płatności składek członkowskich, 15 dotyczących umorzenia zaległych składek członkowskich, 9 dotyczących zatwierdzenia wniosków Zarządu Funduszu Pomocy Koleżeńskiej DIL-Wet., 2 dotyczące przyznania środków na konferencje naukowe i imprezy integracyjne, 2 dotyczące przyznania nagród finansowych, 71 dotyczących wysokości zaległych składek członkowskich (do tytułów wykonawczych) i 52 dotyczące innych spraw.

Stan członków DIL-Wet. - lekarzy weterynarii na dzień 31 października 2021 r. wynosił 1665 osoby, w tym 159 lekarzy weterynarii na emeryturze. Na Dolnym Śląsku lekarze weterynarii pracują w ramach ZLZ (55,9%), są zatrudnieni w Inspekcji Weterynaryjnej (8,8%), na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu (6,8%), pracują w firmach farmaceutycznych i hurtowniach leków weterynaryjnych lub nie wykonują zawodu płacąc składki członkowskie (19,0%). W okresie sprawozdawczym Rada podjęła 182 uchwały w sprawie nadania prawa wykonywania zawodu i przyjęcia nowych członków do DIL-Wet., w tym: 25 osób przyjęto z innych izb i wpisano do rejestru DIL-Wet., 157 osobom nadano prawo wykonywania zawodu i przyjęto do DIL-Wet. Rada skreśliła z listy członków DIL-Wet. 54 osoby z powodu: przeniesienia do innej izby okręgowej w kraju (48 osób), przeniesienie miejsca wykonywania zawodu za granicę (6 osób). Rada stwierdziła utratę prawa wykonywania zawodu i skreśliła z listy członków DIL-Wet. 34 osoby, w tym 7 osób na ich wnioski, w związku ze zrzeczeniem się prawa wykonywania zawodu, 23 osoby z powodu śmierci, 4 osoby z powodu nieopłacania składek członkowskich przez okres dłuższy niż 1 rok

W październiku 2021 roku na Dolnym Śląsku były zarejestrowane 545 ZLZ (w tym w mieście Wrocław 151). Większość zarejestrowanych Zakładów Leczniczych dla Zwierząt to gabinety weterynaryjne (339) i przychodnie (191). Ponadto zarejestrowano 6 lecznic, 2 kliniki i 7 laboratoriów. Ciekawa jest struktura zatrudnienia w zarejestrowanych ZLZ. 49,2% (266) placówek to zakłady 1 osobowe, w 37,6 % (205) pracuje 2-3 lekarzy weterynarii. ZLZ zatrudniające 4-6 lekarzy weterynarii to zaledwie 9,5% (52), 7-10 lekarzy weterynarii 2,4% (13) a duże zakłady zatrudniające więcej niż 10 lek. wet. to 1,3% (7). W 74,9% (408) ZLZ nie zatrudnia się personelu pomocniczego.

Pandemia COVID 19, która doprowadziła do zamknięcia wielu placówek usługowych odcisnęła piętno na pracy lekarzy weterynarii. Zamknięta Uczelnia przeszła na tryb nauczania zdalnego co wymusiło zmiany w sposobie przekazywania wiedzy. Było to tym trudniejsze, że studia weterynaryjne są studiami w dużej mierze opartymi na nauce praktycznej. Z pomocą przyszli

lekarze weterynarii praktycy przyjmując studentów na praktyki w swoich ZLZ. Epidemia nie ograniczyła pracy lekarzy Inspekcji i prywatnej praktyki. Nadal prowadzone były działania monitoringowe, nie przzerwano pracy zakładów będących pod nadzorem Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nierzadko lekarze weterynarii musieli pobierać materiał od zwierząt w gospodarstwach, których właściciele byli chorzy lub przebywali na kwarantannie. Całkowity lockdown spowodował, że dla wielu właścicieli zwierząt towarzyszących konieczność przyprowadzenia zwierzęcia do lekarza weterynarii była pretekstem do wyjścia z domu. Absolutna większość ZLZ w czasie pandemii nie zaprzestała działalności ale musiała sprostać wymaganiom dotyczącym pandemii. Oznaczało to przejście na system umawiania wizyt na godziny w celu ograniczania liczby osób przebywających w poczekalni w tym samym czasie, konieczności zakupu deficytowych maseczek, rękawiczek i środków dezynfekcyjnych. Panika na początku pandemii oraz nieprawdziwe wiadomości (fake newsy) powodowały paniczne wykupywanie środków higienicznych, strzykawek i igieł co kończyło się wprowadzaniem reglamentacji sprzedaży wprowadzonej przez hurtownie (w celu zapewnienia płynności dostaw). Ograniczenia epidemiologiczne doprowadziły do odwołania wszelkich imprez i zgromadzeń, w tym imprez integracyjnych szkoleń i konferencji. Rada DIL-Wet. zorganizowała szkolenia w trybie on-line dotyczące wymagań dotyczących wystawiania recept na leki psychotropowe i narkotyczne (Rp i RpW) wynikające z nowych przepisów. Szkolenia przygotowane przez Dolnośląską Izbę Aptekarską i DIL-Wet. cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Izba zorganizowała też druk wymaganych prawem recept z indywidualnymi numerami nadawanymi przez Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego. Ograniczone też zostały wszelkie działania kontrolne do koniecznego minimum. Rada na poziomie Okręgowym jak i Krajowym czyniła starania o przyspieszenie szczepień przeciwko COVID 19 lekarzy weterynarii jako grupy zawodowej szczególnie narażonej na ekspozycję wirusem. Dzięki współpracy z Dolnośląską Izbą Lekarską udało się przyspieszyć szczepienia dla naszej grupy zawodowej. Dziś z perspektywy czasu widać jak ważne były szczepienia. Tym bardziej dziwią zachowania i poglądy głoszone przez niektóre, na szczęście nieliczne osoby negujące zasadność szczepień.

Izba Lekarsko-Weterynaryjna skupia lekarzy pracujących zarówno na Uczelni jak i w Inspekcji Weterynaryjnej, wykonujących wolny zawód w ramach ZLZ lub pracując w hurtowniach lub firmach farmaceutycznych. Wiele osób łączy różne formy pracy. Pracownicy Uczelni w wielu przypadkach pracują w prywatnych ZLZ, podobnie jak pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej, z drugiej strony prywatnie praktykujący lekarze weterynarii wykonują czynności zlecone przez PLW lub prowadzą zajęcia dla studentów na Uczelni. Trudno więc rozdzielić poszczególne grupy zawodowe. Wykonywanie zawodu poza satysfakcją dostarcza także wielu sytuacji stresowych. Stres, zwłaszcza nie zdiagnozowany, przewlekły może doprowadzić do wypalenia, frustracji czy nawet depresji. Podłoże stresu zawodowego może być bardzo różne począwszy od przepracowania, poprzez niedocenienie finansowe a skończywszy na roszczeniowych klientach czy mobbingującym przełożonym. W wielu przypadkach Izba stara się pomagać, negocjować, wspierać.

W Inspekcji Weterynaryjnej nadal obserwuje się tendencję spadkową zainteresowania pracą zwłaszcza wśród młodych adeptów naszego zawodu. Odpowiedzialna i trudna praca, nierzadko narażenie na agresję roszczeniowych pacjentów a przy tym bardzo niskie wynagrodzenia

nie zachęcają młodych ludzi. Przekłada się to na rosnącą liczbę wakatów i zatrudnianie osób bez przygotowania merytorycznego. Z podobnych przyczyn spada zainteresowanie wykonywaniem czynności wyznaczanych przez Powiatowych Lekarzy Weterynarii. Mało lekarzy weterynarii decyduje się na pobieranie próbek za kilkadziesiąt groszy lub kilka złotych od zwierzęcia. Lekarze jedynie w poczuciu obowiązku wykonują zlecenia, od których zależy bezpieczeństwo zdrowotne konsumentów.

Ciągle wiele emocji wzbudzają tak zwane akcje szczepień przeciwko wściekliźnie. Z punktu widzenia prawnego nie mają one racji bytu jednak zakorzenione w społecznościach wiejskich przyzwyczajenia powodują, że nierzadko jest to jedyna możliwość zaszczepienia psa. Niestety profity finansowe z tego tytułu powodują, że niejednokrotnie dochodzi do konfliktów pomiędzy lekarzami o tak zwane „rejony szczepień”. Izba próbuje mediuować w sytuacjach konfliktowych, niestety nie zawsze przynosi to spodziewane skutki. Nie pozostaje nic innego jak czekać aż rosnąca społeczna świadomość spowoduje, że właściciele nie będą czekać ze szczepieniem do akcji, ale sami będą przyprowadzać swoje zwierzęta do ZLZ. W dużych miastach i przylegających wioskach już widać takie zmiany. Może warto rozpocząć kampanie medialne. Niestety medialnie bardzo skuteczne są różne organizacje tzw. pro zwierzęce. Niestety niektóre z nich (DIOZ) są bardzo agresywne w mediach społecznościowych i wielu przypadkach oskarżają lekarzy weterynarii zwłaszcza z Inspekcji Weterynaryjnej stawiając niejednokrotnie absurdalne zarzuty.

W ostatnim okresie zaobserwowano wzrost zainteresowania rynkiem usług weterynaryjnych przez duże korporacje oparte na kapitale krajowym lub światowym. Do właścicieli ZLZ zgłaszają się przedstawiciele dużych korporacji proponując wykupienie ZLZ. Jest to zjawisko nieuniknione, dotyczące bardzo wielu branż, obejmujące cały świat. Nie da się tego zatrzymać. Zawsze znajdą się chętni do sprzedania swojej działalności. Bardzo różne mogą być powody takich decyzji. Niezależnie do tego warto dokładnie zapoznać się z przedstawianym przez korporację kontraktem ze szczególnym uwzględnieniem wyceny oraz warunków późniejszego zatrudnienia zarówno siebie jak i pracowników.

Tuż przed pandemią rozpoczęte zostały działania zmierzające to sprawdzenia możliwości zakupu nowego lokalu na siedzibę Biura DIL-Wet. Obecny lokal z coraz większymi trudnościami spełnia wymogi codziennej pracy i obsługi interesantów. Zapewne będzie to jednym z zadań-wyzwań nowej Rady. Podobnie poczynione zostały starania o zmianę szaty graficznej i funkcjonalności strony internetowej Izby, która musi być dostosowana do aktualnych potrzeb i oczekiwań.

Niestety nie udało się zachować ciągłości wydawniczej Biuletynu DIL-Wet. Złożyło się na to wiele czynników, w tym trudności w zebraniu Zespołu Redakcyjnego, brak materiałów nadsyłanych przez lekarzy weterynarii, brak relacji z konferencji, które się nie odbywały ale także śmierć osoby odpowiedzialnej za szatę graficzną, skład i łamanie – pana Krzysztofa Wyszatyckiego. Forma wydawania Biuletynu wymaga przedyskutowania i ustalenia priorytetów, w tym rozważenia zatrudnienia profesjonalnego dziennikarza nadzorującego merytorycznie wydawanie czasopisma, wydawania w formie elektronicznej lub całkowitej rezygnacji z jego emisji. Niemniej informacje zwrotne od wielu członków Izby pokazują, że wiele z nas znów chciałoby otrzymywać czasopismo w formie papierowej, wydawanej od początku funkcjonowania samorządu.

Z bardzo ciepłym przyjęciem spotkała się inicjatywa IVSA (Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Weterynarii) pisanie indywidualnych kartek z życzeniami świątecznymi do Seniorów naszego zawodu. Miejmy nadzieję, że ten piękny gest stanie się tradycją. Niestety Koło Seniorów z powodu pandemii nie organizowało spotkań w biurze Izby. Miejmy nadzieję, że wkrótce się to zmieni.

Gospodarka finansowa

Działania statutowe w zakresie gospodarki finansowej Izby w roku 2020 i 2021 były realizowane w oparciu o preliminarz budżetowy uchwalony przez Zjazd Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Dokładne omówienie działań w zakresie gospodarki finansowej zawarte jest w preliminarzu budżetowym. Gospodarką finansową kieruje Skarbnik kol. Danuta Pawicka-Stefanko przy pomocy komisji finansowej pod przewodnictwem kol. Juliana Jakubiaka. Komisja spotkała się 7 razy aby rozpatrzyć wnioski finansowe, które wpłynęły do Rady DIL-Wet. W tym okresie rozpatrzono 1 wniosek o obniżenie składki do 50% z powodu podjęcia studiów doktoranckich, 9 wniosków o obniżenie składki do 50% z powodu nie uzyskiwania dochodów (8 zaopiniowano pozytywnie), 3 wnioski o umorzenie zaległości i wpisanie w straty (2 wnioski zaopiniowano pozytywnie z powodu braku zgłoszeń o przejściu na emeryturę), 2 wnioski o zawieszenie składek (ciężka choroba). Pozytywnie zaopiniowano wnioski o dofinansowanie XXIII Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Aktualne problemy w zdrowiu i produkcji bydła mlecznego i mięsnego” (4000,00 zł) oraz o partycypowaniu w kosztach wydania „Kalendarza Wrocławskiego”. Ilość wniosków dotyczących składek w poszczególnych latach jest porównywalna. Wniosków o dofinansowanie konferencji naukowych i imprez integracyjnych w latach 2020-2021 było niewiele, gdyż większość z powodu pandemii została odwołana lub przełożona na następne lata.

Etyka zawodowa

Kol. Jerzy Borowiec, przewodniczący Komisji Etyki Zawodowej ze względu na stan zdrowia zrezygnował z funkcji. Przewodnictwo przejął kol. Ryszard Toczyłowski we współpracy z v-ce Prezesem Robertem Karczmarczykiem. Komisja czuwała nad rzetelnym i zgodnym z Kodeksem Etyki Lekarza Weterynarii wykonywaniem zawodu przez członków DIL-Wet. Komisja Etyki zajmowała się przypadkami niedozwolonej formy reklamy zakładów leczniczych dla zwierząt oraz naruszeniem art.7 Kodeksu Etyki Lekarza Weterynarii polegającym na używaniu mediów społecznościowych do reklamowania ZLZ. Większość problemów udało się załatwić polubownie drogą mediacji.

Szkolenia

W celu stałego podnoszenia kwalifikacji lekarzy weterynarii w okresie sprawozdawczym Komisja ds. Szkoleń i Nauki Zawodu DIL-Wet. pod przewodnictwem kol. Agnieszki Noszczyk-Nowak brała udział w organizacji szkoleń w formie webinarów dotyczących nowych zasad wystawiania recept na leki psychotropowe i narkotyczne. W okresie sprawozdawczym nie zorganizowano szkoleń dla członków DIL-Wet. w formie wykładów fizycznych ze względu na pandemię.

Prywatna praktyka

Komisja Prywatnej Praktyki pod przewodnictwem kol. Roberta Gruszki zajmowała się bieżącymi problemami zakładów leczniczych dla zwierząt. W minionym okresie sprawozdawczym Komisja Prywatnej Praktyki przeprowadziła kontrole zakładów leczniczych rozpoczynających swoją działalność, zmieniających swoją kategorię lub siedzibę, rejestrujących się nowych ZLZ w ramach działających już zakładów leczniczych. Podejmowane były interwencje związane ze zgłoszeniami nieprawidłowo działających zakładów. W tych przypadkach przeprowadzano kontrole zakładów w miejscu działalności, wykonano rozmowy telefoniczne z właścicielami i kierownikami zakładów leczniczych, korzystając z pomocy radcy prawnego kierowano opinie prawne w spornych sprawach do zainteresowanych lekarzy weterynarii.

Urzędowy Nadzór Weterynaryjny

W okresie sprawozdawczym Komisja ds. Urzędowego Nadzoru Weterynaryjnego pod przewodnictwem kol. Grzegorza Ciszewskiego wykonywała zadania takie jak: opiniowanie projektów zmian z zakresu prawa weterynaryjnego (zapoznano się z 19 projektami zmian – nie wnoszono uwag), współpraca z DWLW w zakresie działalności Inspekcji Weterynaryjnej tj. pomoc przy organizacji szkoleń oraz ćwiczeń z zakresu zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, współpraca z innymi komisjami /Komisja Finansowa/ i organami DIL-Wet. oraz pomoc przy organizacji spotkań związanych z organizacją pracy i podwyżek płac dla Inspekcji Weterynaryjnej, nawiązywano kontakty z przedstawicielami Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej.

Komisja Prawno-Regulaminowa

Komisja w składzie: Bogusław Czerski, Wiesława Bober, Magdalena Lenart-Ojak zgodnie z przyjętym przez Radę Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej planem pracy wykonywała swoje zadania zgodnie z przyjętym harmonogramem. W trakcie okresu sprawozdawczego Komisja zajmowała się bieżącą analizą projektów aktów prawnych jak również problematyką bieżącej działalności Izby. W miarę potrzeb przygotowywane były projekty stanowisk Rady w zakresie przekazywanych przez Radę do Komisji zagadnień.

Komisja Młodych Lekarz-Weterynarii.

Poprzez przewodniczącą Komisji kol. Agnieszkę Nowak-Noszczyk wszelkie zgłaszane problemy były na bieżąco rozwiązywane.

Integracja Środowiska Lekarzy Weterynarii DIL-Wet.

Ze względu na obostrzenia pandemiczne nie organizowano imprez integracyjnych ani sportowych w okresie sprawozdawczym. Miejmy nadzieję, że po spadku liczby zakażeń znów będziemy mogli się wspólnie bawić, integrować, współzawodniczyć sportowo.

Współpraca z innymi samorządami zawodowymi.

Rada DIL-Wet. utrzymuje stałe kontakty z Dolnośląską Izbą Lekarską, Dolnośląską Izbą Aptekarską oraz Okręgowymi Izbami Pielęgniarek i Położnych Dolnego Śląska w ramach powołanego Forum Zawodów Zaufania Publicznego Dolnego Śląska. Współpraca polega m.in. na wymianie informacji o problemach naszych samorządów w skali województwa. Podpisane zostało także dwustronne porozumienie o współpracy z Dolnośląską Okręgową Radą Radców Prawnych.

Podsumowując Rada Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej na bieżąco realizowała wszelkie zobowiązania Zjazdowe oraz rozwiązywała wszelkie problemy. Bardzo dobrze układała się też współpraca z sąsiednimi Izbami Lekarsko-Weterynaryjnymi w tym Opolską, Śląską, Wielkopolską i Lubuską oraz Krajową Radą Lekarsko-Weterynaryjną, w której zasiada aż troje członków DILWet (Danuta Pawicka-Stefanko, Jan Dorobek, Wojciech Hildebrand). Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom Rady Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, nie tylko za ostatni „wydłużony” rok-okres sprawozdawczy, ale za całą VII kadencję, której miałem zaszczyt przewodniczyć. Słowa podziękowania kieruję do wiceprezesów Jana Dorobka i Roberta Karczmarczyka, skarbnik Danuty Pawickiej-Stefanko, sekretarza Małgorzaty Sitnik i członków Prezydium Wiesławy Bober i Jerzego Tureńca. To dzięki Waszej pracy w Prezydium DIL-Wet. mogliśmy sprawnie przygotowywać obrady Rady. Dziękuję za trafne uwagi, porady, pomoc i wsparcie przy rozwiązywaniu trudnych sytuacji. Rada to nie tylko Prezydium, ale także członkowie, w tym Przewodniczący Komisji Problemowych, którzy mogli mnie odciążyć w pracy zapewniając ciągłość i płynność pracy Rady. Bardzo dużo wносиły dyskusje czy to w formie on-line czy, przede wszystkim w ramach spotkań fizycznych. Szczególną aktywnością wykazali się Bogusław Czerski, Andrzej Woźnica, Artur Bogucki, Grzegorz Ciszewski, Robert Gruszka co nie umniejsza pracy pozostałym członkom Rady. Szczególne podziękowania kieruje do skarbnik Danuty Pawickiej-Stefanko, która członkiem Rady jest od początku istnienia Izby, czyli od 30 lat. Pracowała, czy raczej służyła w Radach wszystkich siedmiu kadencji. Niewiele mniejszym dorobkiem służby w organach DIL-Wet. mogą się wykazać Grzegorz Ciszewski (6 kadencji), Jan Dorobek (6 kadencji), Małgorzata Sitnik (6 kadencji), Jerzy Tureniec (6 kadencji), Wiesława Bober (5 kadencji), Jerzy Borowiec (5 kadencji), Robert Karczmarczyk (5 kadencji) i Joanna Kordas (5 kadencji). Należy się za to szczególnie szacunek i słowa najwyższego uznania. Bezinteresowna praca na rzecz innych z poświęceniem własnego wolnego czasu to coraz rzadsza cecha w dzisiejszym, pędzącym świecie. Organy Izby to nie tylko Rada ale także Sąd, Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej i jego zastępcy, Komisja Rewizyjna i Fundusz Pomocy Koleżeńskiej. Wszyscy w imię dobrze pojętego wspólnego interesu naszej grupy zawodowej poświęcają swój czas, a nierzadko i pieniądze aby budować wizerunek i dbać o prestiż zawodu Lekarza Weterynarii. Chciałbym też bardzo podziękować obsłudze prawnej naszej Izby w osobach mec. dr Anny Zalesińskiej i adw. Piotra Rodziewicza, którzy pomagają uniknąć pułapek prawnych oraz służą nieocenionymi uwagami w zawiłościach kodeksów. Czuwają nad prawidłowością podejmowanych uchwał, nierzadko redagują ich treść zgodnie z intencjami Rady.

Chciałbym też bardzo podziękować paniom z Biura Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, które są forpocztą naszej korporacji. Kierownik biura Pani Joanna Kwiecińska tuż przed zakończeniem wyborów zrezygnowała z pracy w biurze jednak wprowadzone przez nią standardy i procedury zapewniają płynność pracy. Z dniem pierwszego listopada kierownikiem biura została Pani Teresa Rogowska. Pozostaje na stanowisku Pani Danuta Wojewódzka. Od 1

grudnia przyjęty zostanie nowy pracownik Magdalena Juźwicka. Ilość obowiązków (ewidencja lekarzy weterynarii, ewidencja ZLZ, rejestr paszportowy, przygotowywanie posiedzeń Prezydium i Rady, bieżąca praca) wymaga pracy trzech osób. Chciałbym zaznaczyć, że nasze biuro cieszy się najwyższym uznaniem a organizacja pracy jest stawiana za wzór innym Izbow na forum Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że biuro w czasie pandemii nie zostało zamknięte, a został jedynie wprowadzony rotacyjny system pracy. Praca biura była zmienna - hybrydowa. Panie przychodziły do pracy naprzemiennie. Pracowały zdalnie lub w biurze. Chciałbym także podziękować panu Arkadiuszowi Kwiecińskiemu reprezentującemu Biuro Księgowe Arco za sprawne funkcjonowanie finansów, nad którymi czuwał wraz z Panią Skarbnik. W ramach opłacanej comiesięcznie składki członkowskiej wszyscy lekarze weterynarii, członkowie DIL-Wet. objęci są ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (OC) w ramach wykonywanego zawodu oraz ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW), dzięki ofercie Allianz wybranej przez Pana Artura Nowaka mamy bardzo korzystne warunki ubezpieczenia, za co też należą się wyrazy uznania.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy. Chciałbym bardzo podziękować za to zaufanie jakim obdarzyliście mnie osiem lat temu powierzając funkcję Prezesa Rady Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. Mam nadzieję, że podołałem temu zadaniu, w czym duża zasługa Rady. Zdaje sobie sprawę, że nie wszystko udało się załatwić, nie wszystko udało się „dociągnąć do końca”, często z powodów niezależnych ode mnie lub od Rady, niemniej wiele spraw znalazło swój szczęśliwy finał. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy mi pomagali, doradzali, podpowiadali, dzielili się swoim doświadczeniem. Praca w Radzie pozwoliła mi dostrzec jeszcze więcej różnych aspektów naszego zawodu. Wierzę, że kolejna Rada, reprezentując szeroko naszą społeczność będzie mogła kontynuować pracę poprzednich kadencji. Pracę na rzecz umacniania samorządu, zwiększania reprezentacji wszystkich grup naszej profesji i podnoszenia prestiżu. Wreszcie chciałbym pogratulować wszystkim lekarzom weterynarii, którzy w dobie pandemii zachowali zimną krew i nie przerwali swojej pracy. Uzbrojeni w maseczki, przyłbice, środki dezynfekcyjne wykonywali swoje czynności przy wszelkich stworzeniach dużych i małych, w biurach, urzędach, na uczelni. Jeszcze raz pokazaliśmy „że nic nie przeraża weterynarza”. Lekarz weterynarii to piękny zawód, lekarz weterynarii to brzmi dumnie.

dr n. wet. Wojciech Hildebrand

Prezes Rady

Dolnośląskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

Wrocław 2.11.2021 r.